

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie – Wydział III Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Małgorzata Janik-Białek

Protokolant: stażysta Karolina Kuchyt

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 3.469 (trzech tysięcy czterystu sześćdziesięciu dziewięciu) złotych z liczonymi w skali roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie

- od kwoty 3.269 (trzech tysięcy dwustu sześćdziesięciu dziewięciu) złotych od dnia 27 maja 2018 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 200 (dwustu) złotych od dnia 15 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.681 (jednego tysiąca sześciuset osiemdziesięciu jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 (dziewięciuset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin- centrum w Szczecinie kwotę 423 (czterystu dwudziestu trzech) złotych i 23 (dwudziestu trzech) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Małgorzata Janik-Białek

UZASADNIENIE

Pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym złożonym w dniu 22 czerwca 2017 roku powód P. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.269 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych. Uzasadniając powyższe żądanie powód wskazał, iż w dniu 22 czerwca 2014 r. doszło do kolizji, w której pojazd marki S. o nr. rej. (...) został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pojazd ten stanowił wówczas własność V. (...). z o. o z siedzibą w W. (która została przejęta przez (...) z siedzibą w B.) i w pierw był przedmiotem leasingu na rzecz powoda, a następnie został przez powoda wykupiony. W momencie zdarzenia samochód był pojazdem niespełna 2-letnim i była to pierwsza kolizja z jego udziałem. Na podstawie zlecenia numer (...) naprawa pojazdu została przeprowadzona w profesjonalnym zakładzie (...) Spółka jawna z siedzibą w W.. Koszt naprawy pojazdu określony został na podstawie kalkulacji naprawy nr 552/06/14: w

wersji z dnia 3 lipca 2014 r. na kwotę 43.132,84 zł, w wersji z dnia 16 lipca 2014 r. na kwotę 45.939,09 zł, w wersji z dnia 08 sierpnia 08.2014 r. na kwotę 47.944,96 zł (wartości podane przed udzieleniem rabatów). Naprawa została wykonana w sposób kompleksowy i zgodny z technologią producenta pojazdu, w stacji napraw spełniającej wymagania techniczne i kadrowe, a jej koszt został udokumentowany fakturami VAT wystawionymi przez zakład naprawczy. Następnie powód zwrócił się do niezależnego rzeczoznawcy samochodowego mgr. inż. W. M. w celu oszacowania rynkowego ubytku wartości pojazdu, który zgodnie z wyceną nr T- (...) z dnia 11 marca 2016 r. został określony na kwotę 2.900,00 zł. Do ww. sumy doliczyć należy kwotę 369,00 zł, którą powód przeznaczył na sporządzenie wyceny przez niezależnego rzeczoznawcę. Powód, nie posiadając specjalistycznej wiedzy z dziedziny techniki samochodowej, w celu określenia rynkowego ubytku wartości pojazdu i wysokości powstałej szkody zmuszony był zwrócić się do niezależnego rzeczoznawcy. Sporządzenie wyceny przez niezależnego rzeczoznawcę było konieczne i obiektywnie uzasadnione, a poniesiony przez powoda z tego tytułu wydatek mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego (por. uchwała Sąd Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04). Po uzyskaniu ww. wyceny powód zwrócił się do F. S. w celu uzyskania pomocy w dochodzeniu pełnej kwoty odszkodowania. Pismem z dnia 7 kwietnia 2016 r. przedsądowy pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.269,00 zł tytułem pełnej rekompensaty szkody. W odpowiedzi z dnia 26 kwietnia 2016 r. pozwana odmówiła dopłaty odszkodowania. Pismem z dnia 6 maja 2016 r. przedsądowy pełnomocnik powoda odwołał się od decyzji pozwanej i wezwał ją ostatecznie do zapłaty kwoty 3.269,00 zł tytułem pełnej rekompensaty szkody. Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Powód wskazał dalej, że w niniejszym postępowaniu powód dochodzi kwoty 3.269,00 zł. na którą składają się:

- kwota 2.900,00 zł tytułem odszkodowania za rynkowy ubytek wartości pojazdu oraz
- kwota 369,00 zł tytułem wydatku na sporządzenie wyceny przez niezależnego rzeczoznawcę.

Uzasadniając roszczenie w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie odszkodowania za rynkowy ubytek wartości pojazdu oraz termin ich naliczania, powód podniósł, iż zgodnie z przepisem art. 817 § 1 k.c. „Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku”. Pismem z dnia 7 kwietnia 2016 r. pozwana zawiadomiona została o szkodzie w postaci rynkowego ubytku wartości pojazdu i wydatku na wycenę rzeczoznawcy. Pismem z dnia 26 kwietnia 2016 r. pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania z powyższego tytułu, a zatem najpóźniej w dniu tym posiadała już informację o szkodzie. W związku z powyższym wymagany ustawą 30-dniowy termin, w którym pozwana winna zakończyć postępowanie związane z likwidacją szkody i wypłacić należne powodowi odszkodowanie w pełnej wysokości, upłynął w dniu 26 maja 2016 r., a zatem odsetki należy naliczać od dnia następnego, tj. od dnia 27 maja 2016 r.

W dniu 15 lutego 2018 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (ówczesna sygn. akt III Nc 1159/18).

W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w pierwszej kolejności zakwestionował legitymację czynną powoda do dochodzenia odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu po szkodzie z 22.04.2014r. wskazując, iż w chwili szkody właścicielem pojazdu był (...) Spółka z o.o. w W. i to ten podmiot był uprawniony do formułowania żądań finansowych wobec pozwanego w związku z ew. utratą wartości handlowej pojazdu, który to fakt pozwany niezależnie od powyższego zarzutu także zakwestionował. Wskazana firma leasingowa z żadnymi roszczeniami finansowymi wobec pozwanego jednakowoż nie występowała. W chwili szkody obecny powód był jedynie użytkownikiem przedmiotowego samochodu i nie posiadał uprawnień właścicielskich. Wskazane wyżej okoliczności zostały przyznane przez samego powoda w pozwie. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, iż nie polegają na prawdzie twierdzenia powoda, jakoby szkoda, do której doszło w dniu 22.04.2014r., była pierwszą szkodą w pojeździe. Pierwszą szkodą była natomiast zgodnie z informacją otrzymaną z (...) szkoda zaistniała w dniu 11.12.2013r., a więc przeszło pół roku wcześniej. W tej sytuacji dodatkowo upada argumentacja powoda o utracie wartości handlowej pojazdu jako skutku zdarzenia z 22.04.2014r. Pozwany zauważył również, że sam powód przyznał w pozwie, iż naprawa po szkodzie z 2014r. została przeprowadzona

w sposób fachowy przez autoryzowanego przedsiębiorcę, który przywrócił walory użytkowe samochodu. Powód nie wykazał też, że podjął faktyczną próbę sprzedaży auta, która to próba wiązała się z obniżeniem ceny sprzedaży z uwagi na kolizję z 22.04.2014r. Twierdzenia o rzekomej szkodzie spowodowanej utratą wartości handlowej pozostają zatem w tym przypadku w sferze teorii.

Na rozprawie w dniu 30 października 2018 r. strona powodowa złożyła do akt sprawy dokument cesji wierzytelności podnosząc, iż wobec jego treści zarzut braku legitymacji czynnej powoda stał się bezprzedmiotowy.

W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2018 r. pozwany podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że umowa cesji została zawarta dopiero w dniu 13 września 2018r., podczas gdy zdarzenie, które było podstawą roszczenia powoda, miało miejsce w dniu 22 czerwca 2014r. Obie te daty dzieli taka przestrzeń czasowa, która umożliwia pozwanemu skuteczne podniesienie takiego zarzutu nawet w sytuacji uwzględnienia przesunięcia czasowego (przerwanie terminu przedawnienia) na potrzeby wypłaty odszkodowania po przeprowadzonej restytucji pojazdu. Pozwany zauważył dodatkowo, że zbywca wierzytelności z dnia 13 września 2018r. nigdy nie domagał się od (...) zapłaty z tytułu rzekomej utraty wartości handlowej samochodu, zatem niewątpliwie jego roszczenie zdążyło się już przedawnić zanim jeszcze zawarta została umowa z dnia 13 września 2018r. Pierwszy raz z roszczeniem o zapłatę z tytułu utraty wartości handlowej wystąpił wobec pozwanego obecny powód pismem z dnia 7 kwietnia 2016r., jednak nie posiadał on wówczas takiego roszczenia, o czym świadczyć ma przedłożona umowa cesji (...) w B.. Nie może być zatem mowy w odniesieniu do osoby powoda o przerwaniu terminu przedawnienia w 2016r. poprzez zgłoszenie roszczenia w sytuacji, gdy takowe powodowi nie przysługiwało.

W piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2019 r. powód odniósł się do zarzutu przedawnienia oraz uargumentował kwestię istnienia kaucji umowy cesji wierzytelności.

Nadto w piśmie procesowym z dnia 2 października 2019 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 200 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2012 r. P. M. zawarł z (...) sp. z o.o. w W. umowę leasingu samochodu marki S. (...) o nr rej. (...)XW. W par 12 Ogólnych Warunków Umów Leasingu wskazano, że korzystający jest zobowiązany do zawarcia umowy pełnego ubezpieczenia przedmiotu leasingu na rzecz Finansującego w zakresie OC, AC, NN i KR. W przypadku powstania zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń korzystający zobowiązany jest do współdziałania z Finansującym oraz zakładem ubezpieczeń celem prawidłowego spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń. Finansujący może, jako beneficjent ubezpieczenia, według swego wyboru dochodzić roszczeń wobec ubezpieczyciela samodzielnie albo może zlecić dochodzenie roszczeń Korzystającemu.

W dniu 22 czerwca 2014 r. doszło do kolizji, w której pojazd marki S. o nr rej. (...) został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W.. Szkoda została ubezpieczycielowi zgłoszona i zarejestrowana pod numerem PL (...) oraz była likwidowana z OC sprawcy w drodze naprawy bezgotówkowej. W dniu 23 czerwca 2014 r. P. M. upoważnił (...) S.A. do wypłaty na rzecz (...) sp. jawna w W. odszkodowania należnego mu od (...) S.A. w związku z przedmiotową szkodą. Na podstawie zlecenia numer (...) naprawa pojazdu została przeprowadzona w zakładzie (...) Spółka jawna z siedzibą w W.. Koszt naprawy pojazdu określony został na podstawie kalkulacji naprawy nr 552/06/14: w wersji z dnia 3 lipca 2014 r. na kwotę 43.132,84 zł, w wersji z dnia 16 lipca 2014 r. na kwotę 45.939,09 zł, w wersji z dnia 08 sierpnia 08.2014 r. na kwotę 47.944,96 zł

Dowód:

- upoważnienie do wypłaty odszkodowania k. 107
- pismo do zawartej umowy leasingu k. 108;
- harmonogram płatności do umowy leasingowej k. 109

- ogólne warunki umów leasingu k. 110-114
- kalkulacje naprawy nr 552/06/14 k. 13- 27
- faktury blacharsko-lakiernicze k. 28,29, 30, 31
- zeznania powoda P. M. k. 1117 -118 oraz nagranie rozprawy z dnia 30 października 2018 r.
- dokumenty szkody na płycie CD k. 104

Na zlecenie powoda rzeczoznawca samochodowy W. M. sporządził w dniu 11 marca 2016 r. wycenę numer T- (...) w zakresie oceny wartości rynkowej pojazdu przed szkodą oraz rynkowego ubytku jego wartości w następstwie szkody z dnia 22 czerwca 2014 r. (nr PL (...)) i ustalił, że rynkowy ubytek wartości pojazdu spowodowany uszkodzeniami opisanymi w treści opinii, określony na dzień 22 czerwca 2014 r. wynosi 2.900 zł. Za sporządzanie przedmiotowej wyceny P. M. zapłacił rzeczoznawcy wynagrodzenie w kwocie 369 zł.

Dowód:

- wycena nr T- (...) k. 32-39
- faktura k. 40;
- zeznania powoda P. M. k. 1117 -118 oraz nagranie rozprawy z dnia 30 października 2018 r.
- dokumenty szkody na płycie CD k. 104

Pismem z dnia 7 kwietnia 2016 r. pełnomocnik powoda zgłosił szkodę do pozwanego jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty 3.269 złotych w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma, tytułem pełnej rekompensaty rynkowego ubytku wartości pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), a utraconego w wyniku zdarzenia z dnia 22 czerwca 2014 r., w tym kwoty 369 zł kosztu sporządzenia opinii rzeczoznawcy. W odpowiedzi na zgłoszone roszczenie pismem z dnia 26 kwietnia 2016 r. (...) S.A. wskazało, iż brak jest podstaw do jego uznania podnosząc, iż na dzień szkody właścicielem pojazdu był (...) sp. z o.o. , a P. M. był jedynie jego użytkownikiem. Pismem z dnia 6 maja 2016 r. powód ponowił wezwanie (...) S.A. do zapłaty kwoty 3.269 zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma wskazując, iż nie ma podstaw do warunkowania przez ubezpieczyciela wypłaty należnego odszkodowania od zgłoszenia faktu takiej szkody przez właściciela pojazdu, a nie użytkownika. Przedmiotowe pismo zostało doręczone (...) S.A w dniu 17 maja 2016 r. W odpowiedzi na powyższe pismo (...) S.A. pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. podtrzymało stanowisko o odmowie wypłaty odszkodowania przedstawiając szeroką argumentację swojego stanowiska.

Dowód:

- zgłoszenie szkody z wezwaniem do zapłaty k. 42-43;
- pisma (...) S.A. k. 44 i 47
- wezwanie do zapłaty k. 45
- potwierdzenie odbioru k. 46
- dokumenty szkody na płycie CD k. 104

W dniu 15 lipca 2016 r. P. M. wykupił na własność pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) po zakończeniu umowy leasingu za kwotę 915 zł.

Dowód:

- faktura k. 10;

- pismo V. (...) k. 11

- zeznania powoda P. M. k. 1117 -118 oraz nagranie rozprawy z dnia 30 października 2018 r.

W wyniku kolizji z dnia 22 czerwca 2014 r. w pojeździe powoda uległy uszkodzeniu elementy przedniej i tylnej części pojazdu. Uszkodzeniu uległy metalowe, lakierowane i nieodejmowalne elementy poszyc i szkieletu nadwozia. Do wymiany zakwalifikowano m. in. tylną ścianę, pokrywę bagażnika, ścianę boczną tylną prawą, nadkole wewnętrzne prawe. Okres eksploatacji pojazdu do dnia szkody wynosił 24 miesiące. Było to pierwsze uszkodzenie pojazdu typu kolizyjnego. Przed przedmiotową kolizją w pojeździe była wymieniana szyba czołowa na skutek uszkodzenia jej przez kamień, co nie jest zdarzeniem typu kolizyjnego, a szkoda ta była likwidowana z ubezpieczenia AC. Ubytek wartości handlowej pojazdu w czerwcu 2014 r. wynosił 3.100 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego mgr inż. M. M. k. 130-141

- zeznania powoda P. M. k. 1117 -118 oraz nagranie rozprawy z dnia 30 października 2018 r.

- wydruk z (...) k. 67

- zapisy cyfrowe fotografii uszkodzeń pojazdu k. 12

W dniu 13 września 2018 r. w W., pomiędzy (...) z siedzibą w B. działającym poprzez (...) GmbH Sp. z o.o. Oddział w Polsce, z siedzibą w W., zwanym dalej (...), a P. M., zwanym dalej (...), zwarta została umowa cesji. W par 1 umowy cesji jej strony postanowiły, że w związku z zawartą pomiędzy stronami umową leasingu nr (...), której przedmiotem był wykupiony przez Cesjonariusza pojazd marki S. (...) 4x4 E., nr rej.(...), nr nadwozia (...) (dalej: „pojazd”), i w związku z powstaniem w dniu 22 czerwca 2014 r. w tym pojeździe szkody komunikacyjnej, która była likwidowana przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. (dalej: (...)) pod numerem szkody: (...), celem umożliwienia Cesjonariuszowi dochodzenia od Ubezpieczyciela odszkodowania za rynkowy ubytek wartości pojazdu, Cedent przenosi na Cesjonariusza przysługujące mu względem Ubezpieczyciela roszczenie z powyższego tytułu.

Dowód:

-umowa cesji k. 95

- pełnomocnictwa k. 96, 97 k. 105-106;

- odpis z KRS k. 84-89

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 22 czerwca 2017 r. (data stempla pocztowego na kopercie k. 48).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w całości co do dochodzonej przez powoda należności głównej oraz w przeważającej części w zakresie roszczenia odsetkowego.

Podstawę prawną żądania pozwu odnośnie odszkodowania za szkodę majątkową stanowią przepisy 436 § 2 k.c. w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn.zm.).

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4). Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z kolei art. 436 § 2 k.c. stanowi, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zakres odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania określa przepis art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 363 § 1 k.c. stanowi, że nArt. 363.

§ 1.

aprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt posiadania przez właściciela pojazdu kierowanego przez sprawcę szkody umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym. Poza sporem był również fakt, iż umowa powyższa obowiązywała w dniu 22 czerwca 2014 r., kiedy doszło do kolizji i uszkodzenia pojazdu powoda. Pozwany przyjął co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe i wypłacił należne wówczas odszkodowanie, które pokryło koszt naprawy pojazdu. Obecnie powód dochodzi dalszego odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu w wyniku przedmiotowej kolizji.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w pierwszej kolejności zakwestionował legitymację czynną powoda do dochodzenia odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu po szkodzie z 22.04.2014 r. podnosząc, iż w chwili szkody właścicielem pojazdu był (...) Spółka z o.o. w W. i to ten podmiot był uprawniony do formułowania żądań finansowych wobec pozwanego w związku z ew. utratą wartości handlowej pojazdu, który to fakt pozwany niezależnie od powyższego zarzutu także zakwestionował. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, iż nie polegają na prawdzie twierdzenia powoda, jakoby szkoda, do której doszło w dniu 22.04.2014r., była pierwszą szkodą w pojeździe. Pierwszą szkodą była natomiast zgodnie z informacją otrzymaną z (...) szkoda zaistniała w dniu 11.12.2013r. , a więc przeszło pół roku wcześniej. W tej sytuacji w ocenie pozwanego upada argumentacja powoda o utracie wartości handlowej pojazdu jako skutku zdarzenia z 22.04.2014 r. Pozwany zauważył również, że sam powód przyznał w pozwie, iż naprawa po szkodzie z 2014r. została przeprowadzona w sposób fachowy przez autoryzowanego przedsiębiorcę, który przywrócił walory użytkowe samochodu . Powód nie wykazał też, że podjął faktyczną próbę sprzedaży auta, która to próba wiązała się z obniżeniem ceny sprzedaży z uwagi na kolizję z 22.04.2014r. Twierdzenia o rzekomej szkodzie spowodowanej utratą wartości handlowej pozostają zatem w tym przypadku w sferze teorii. W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2018 r. pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że umowa cesji została zawarta dopiero w dniu 13 września 2018r., podczas gdy zdarzenie, które było podstawą roszczenia powoda, miało miejsce w dniu 22 czerwca 2014r. Pierwszy raz z roszczeniem o zapłatę z tytułu utraty wartości handlowej wystąpił wobec pozwanego obecny powód pismem z dnia 7 kwietnia 2016r., jednak nie posiadał on wówczas takiego roszczenia, o czym świadczyć ma przedłożona umowa cesji (...) w B..

Nie może być zatem mowy w odniesieniu do osoby powoda o przerwaniu terminu przedawnienia w 2016r. poprzez zgłoszenie roszczenia w sytuacji, gdy takowe powodowi nie przysługiwało.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej powoda wskazać należy, iż wobec przedłożenia przez powoda umowy cesji wierzytelności z dnia 13 września 2018 r., zwartej pomiędzy (...) z siedzibą w B., działającym poprzez (...) GmbH Sp. z o.o. Oddział w Polsce, z siedzibą w W., zwanym dalej (...), a P. M., zwanym dalej (...), zarzut ten okazał się bezzasadny. W par 1 umowy cesji jej strony postanowiły, że w związku z zawartą pomiędzy stronami umową leasingu nr (...), której przedmiotem był wykupiony przez Cesjonariusza pojazd marki S. (...) 4x4 E., nr rej.(...), nr nadwozia (...) (dalej: „pojazd”), i w związku z powstaniem w dniu 22 czerwca 2014 r. w tym pojeździe szkody komunikacyjnej, która była likwidowana przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. (dalej: (...)) pod numerem szkody: (...), celem umożliwienia Cesjonariuszowi dochodzenia od Ubezpieczyciela odszkodowania za rynkowy ubytek wartości pojazdu, Cedent przenosi na Cesjonariusza przysługujące mu względem Ubezpieczyciela roszczenie z powyższego tytułu. Stosownie do treści art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Art. 316 par 1 kpc, stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Zatem na chwilę zamknięcia rozprawy powód był czynnie legitymowany do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie. Nie sposób również przyjąć, by umowa cesji pozbawiona była kauzy, albowiem kauza ta wynika z faktu wykupienia pojazdu od leasingodawcy po zakończeniu umowy leasingu, a celem umowy było przywrócenie ekwiwalentności świadczeń stron tego stosunku zobowiązaniowego. Nadto aktualnie powód jest już właścicielem pojazdu, który został uszkodzony, dlatego też jeżeli jego samochód stracił na wartości w wyniku kolizji drogowej, to może się co do zasady domagać z tego tytułu odszkodowania (vide uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt VII Ga284/14).

Niezasadnym okazał się także zarzut niewykazania faktu zaistnienia utraty wartości handlowej pojazdu oraz niewykazania jej wysokości jak też i związku z kolizją z dnia 22 czerwca 2014 r. W celu wykazania faktu utraty jak i wysokości utraconej wartości handlowej pojazdu powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Biegły sądowy mgr inż. M. M. w opinii pisemnej wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 22 czerwca 2014 r. w pojeździe powoda uległy uszkodzeniu elementy przedniej i tylnej części pojazdu. Uszkodzeniu uległy metalowe, lakierowane i nieodejmowalne elementy poszyc i szkieletu nadwozia. Do wymiany zakwalifikowano m. in. tylną ścianę, pokrywę bagażnika, ścianę boczną tylną prawą, nadkole wewnętrzne prawe. Okres eksploatacji pojazdu do dnia szkody wynosił 24 miesiące. Było to pierwsze uszkodzenie pojazdu typu kolizyjnego. Przed przedmiotową kolizją w pojeździe była wymieniana szyba czołową na skutek uszkodzenia jej przez kamień, co nie jest zdarzeniem typu kolizyjnego, a szkoda ta była likwidowana z ubezpieczenia AC. W ocenie biegłego pojazd spełnia wszystkie kryteria dla oszacowania rynkowego ubytku wartości, który biegły oszacował na kwotę 3.100 zł. Strona pozwana nie zgłosiła żadnych zarzutów do opinii biegłego, zatem przyjąć należy, iż nie zakwestionowała zawartych w opinii ustaleń i wniosków.

W odniesieniu do powyższego wskazać dodatkowo należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 57/01, (OSNC 2002/5/57) po rozpatrzeniu pytania prawnego przedstawionego przez Sąd niższej instancji „Czy do składników szkody, powstałej na skutek kolizji pojazdów samochodowych, za którą odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej ponosi zakład ubezpieczeń, zalicza się utratę wartości handlowej naprawionego samochodu, spowodowaną stosowaniem przez autoryzowane warsztaty naprawcze technologii nie w pełni pozwalającej na przywrócenie pierwotnego stanu pojazdu, tj. sprzed kolizji?” podjął uchwałę o następującej treści: „Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie”. Pogląd ten uznać należy obecnie za ugruntowany zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych. Obowiązek naprawienia szkody w pojeździe przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody. W wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 roku (IV CKN 387/01, LEX nr 141410) Sąd Najwyższy

stwierdził, iż obowiązek ten nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Tak samo należy potraktować obowiązek naprawienia szkody związanej z rynkowym ubytkiem wartości pojazdu. Dlatego też utrata wartości samochodu nie powinna być postrzegana jako utracona korzyść, jaką poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby sprzedał samochód, a raczej jako szkoda rzeczywista, istniejąca niezależnie od zamiaru sprzedaży auta. Roszczenie to ma zatem charakter abstrakcyjny i nawet w sytuacji, gdy poszkodowany w sposób namacalny nie odczuje skutków zmniejszenia wartości jego pojazdu w postaci zaoferowania mu ceny niższej od pojazdu bezwypadkowego o analogicznych parametrach, uszczerbek w jego majątku istnieje, bowiem pojazd przedstawia wartość niższą, niż przed wypadkiem.

Odnosnie zarzutu przedawnienia roszczenia wskazać należy, iż przepis art. 117 par. 1 i 2 k.c. stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 119 k.c. terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Przepis art. 120 par. 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Art. 819 § 1 kc stanowi, że roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. § 3 tego przepisu stanowi, że w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Stosownie zaś do treści § 4 ww. przepisu bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Strony były zgodne co do tego, że w przypadku roszczenia będącego przedmiotem sporu termin przedawnienia wynosi 3 lata. Z kolei z art. 817 par 1 wynika, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Przepis ten wyznacza termin wymagalności roszczenia o zapłatę najwcześniej w dniu jego zaistnienia tj. w dniu 22 czerwca 2014 r. Termin 30 dni liczony od ww. daty przypada na dzień 22 lipca 2014 r., zaś pozew w sprawie niniejszej został wniesiony w dniu 22 czerwca 2017 r., co przerwało bieg terminu przedawnienia. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powód zgłosił pozwaną szkodę z tytułu rynkowego ubytku wartości pojazdu pismem z dnia 7 kwietnia 2016 r. i wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu. Powyższe pismo zostało doręczone pozwaną najwcześniej w dniu 7 kwietnia 2016 r., a najpóźniej w dniu 26 kwietnia 2016 r., gdyż tę datę nosi odpowiedź ubezpieczyciela na zgłoszone roszczenie. W związku z powyższym uwzględnić należy treść przepisu art. 819 § 4 k.c., który stanowi, że „Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu. Zatem uzasadnione jest stanowisko zaprezentowane w niniejszym sporze przez powoda, że bieg 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia został przerwany przez zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi w dniu 7 kwietnia 2016 r. i rozpoczął się na nowo najwcześniej z dniem wydania przez pozwaną decyzji o odmowie przyznania odszkodowania, tj. z dniem 26 kwietnia 2016r. (art. 819 § 4 k.c.). Stosownie zaś do treści art. 118 zdanie 2 k.c. w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z

2018 poz. 1104) i mającym zastosowanie w niniejszej sprawie, koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W związku z powyższym zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie nie jest zasadny. Bez znaczenia nadto w ocenie Sądu pozostaje fakt, że w momencie zgłoszenia pozwanemu roszczenia z tytułu ubytku wartości handlowej pojazdu powód nie był właścicielem pojazdu. Przepis art. 819 par 4 nie wymaga bowiem, by ubezpieczyciel został zawiadomiony o zdarzeniu bezpośrednio przez poszkodowanego. Nadto powód był użytkownikiem pojazdu, a umowa leasingu zobowiązywała go do zawarcia umowy pełnego ubezpieczenia przedmiotu leasingu na rzecz Finansującego w zakresie OC, AC, NN i KR, zaś w przypadku powstania zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń - do współdziałania z Finansującym oraz zakładem ubezpieczeń celem prawidłowego spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń. Finansujący zaś mógł - jako beneficjent ubezpieczenia - według swego wyboru dochodzić roszczeń wobec ubezpieczyciela samodzielnie albo może zlecić dochodzenie roszczeń Korzystającemu.

W podsumowaniu powyższej argumentacji wskazać należy, iż roszczenie o zasądzenie zwrotu ubytku wartości handlowej pojazdu w kwocie 3.100 zł jest zasadne w całości. Powód wykazał nadto fakt sporządzenia na jego zlecenie opinii rzeczoznawcy oraz fakt uiszczenia z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 369 zł. W ocenie Sądu koszty prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda były obiektywnie uzasadnione i konieczne. Powód nie posiadając bowiem wiedzy specjalnej, nie był w stanie w inny sposób określić wysokości swojego roszczenia. Stanowisko powoda co do zaistnienia i wysokości ubytku wartości handlowej pojazdu potwierdziła opinia biegłego sądowego, zatem wydatek na opinię rzeczoznawcy, poniesiony w postępowaniu przedsądowym, uznać należy za zasadny.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony oraz zawartych na dołączonych nośnikach cyfrowych, których treści i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd dał nadto wiarę zeznaniom powoda jako znajdującym potwierdzenie w przedstawionym materiale dowodowym z dokumentów i nie pozostającym z nim w sprzeczności. Sąd uznał dowód z opinii biegłego sądowego za w pełni wiarygodny, albowiem opinia sporządzona została zgodnie z treścią postanowienia dowodowego, w sposób rzetelny, kompletny i fachowy. Treść opinii jest zgodna z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Przedstawiony w niej tok rozumowania w sposób logiczny i jasny prowadzi do sformułowanych wniosków. Sposób dokonywania analizy jest zasadnie motywowany, a ostateczne, końcowe stanowisko biegłego wyrażone w sposób stanowczy. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, brak jest więc podstaw do jej podważenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.05.2005 r., V CK 659/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2000 r., IV CKN 1383/00).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniosła żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Podkreślić należy, że świadczenie zakładu ubezpieczeń stosownie do treści art. 817 k.c. i art. 14 w/w ustawy ma charakter świadczenia terminowego w rozumieniu art. 455 k.c., zatem pozwany nie spełniając świadczenia we właściwej wysokości w terminie popadł co najmniej w opóźnienie. Zgłoszenie szkody z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu i wezwanie do zapłaty z tego tytułu kwoty 3.269 złotych nastąpiło pismem z dnia 7 kwietnia 2016 r. (...) S.A. udzieliło odpowiedzi na przedmiotowe pismo w dniu 26 kwietnia 2016 r. Kolejne wezwanie do zapłaty, datowane na dzień 6 maja 2016 r., wzywające do zapłaty w terminie 7 dni od jego otrzymania, zostało podjęte przez pozwanego w dniu 17 maja 2016 r. Nie czyniąc zadość uznanemu za zasadne żądaniu powoda pozwany popadł w opóźnienie najpóźniej po upływie 30 dni od dnia pisma zawierającego odmowę uznania roszczenia za uzasadnione,

zatem od dnia 26 maja 2016 r. A zatem nie było przeszkód, aby odsetki ustawowe od kwoty 3.269 zł uwzględnionego powództwa zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 27 maja 2016 r.

W treści wyroku Sąd omyłkowo oznaczył datę roczną, od jakiej zostały zasądzone odsetki ustawowe od kwoty 3.269 zł na rok 2018. Była to oczywista omyłka, która została sprostowana na rok 2016 postanowieniem wydanym w tej samej dacie, zaraz po ogłoszeniu wyroku. Odnośnie rozszerzonego o kwotę 200 zł żądania pozwu, roszczenie w tym zakresie zostało zgłoszone dopiero w toku niniejszego postępowania, tj. w piśmie procesowym powoda z dnia 2 października 2019 r. Odpis tego pisma został doręczony stronie pozwanej w dniu 14 listopada 2019 r. zatem odsetki za opóźnienie od tej części roszczenia zasądzone zostały od dnia następnego, tj. dnia 15 listopada 2019 r., albowiem dopiero od tego dnia najwcześniej pozwany popadł w opóźnienie z spełnieniem tej części świadczenia.

W pozostałym zakresie powództwo uległo oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt. III wyroku. Stosownie do treści art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Roszczenie powoda zostało uwzględnione niemal w całości. Stąd też Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu powodowi całości jego kosztów, na którełożyły się : opłata od pozwu w kwocie 164 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 900 zł ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a także zaliczka na opinię biegłego w kwocie 600 zł. Łączna wysokość kosztów powoda zamyka się kwotą 1.681 zł.

Mając na uwadze fakt, że uiszczona zaliczka nie pokryła w całości kosztów opinii biegłego (koszt opinii łącznie 993,23 zł, zaliczka 600 zł, brakująca kwota 394 zł) oraz powstały koszty opłaty od rozszerzonego żądania pozwu w kwocie 30 zł, w punkcie IV wyroku, na podstawie przepisu art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) mając na uwadze wynik procesu, nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 423,23 zł nieuiszczonych kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Małgorzata Janik-Białek